



Podczas gdy każdy ksiądz wypowiada Słowa Jezusa: „**To jest moje Ciało, które za was i za wielu będzie wydane**” – doświadczamy za każdym razem, Świata, w którym coraz bliżej nam do biblijnej wieży Babel. Bóg dał nam mowę, abyśmy mogli się porozumieć, „a jednak często jest tak, że ktoś słowem złym zabija, jak nożem” – śpiewał Czesław Niemen w piosence

„Dziwny jest ten świat”. Uroczystość Bożego Narodzenia uobecnia nam historyczne wydarzenie, kiedy Słowo stało się ciałem. Pozdrowienie anielskie wypowiedziane z polecenia Bożego wobec Maryi: „oto poczniesz i porodzisz Syna” staje się faktem. Bóg jest zawsze prawdomówny. Jego Słowo przychodzi, aby nas zbawić, aby stało się ciałem w każdym z nas. **Jezus Chrystus rodzi się nie tylko w Maryi, On rodzi się w nas, aby w nas wypełniły się Jego mocą wszystkie Słowa wypowiedziane przez Boga: Nie zabijaj, nie cudzołóż, nie kradnij, miłujcie waszych nieprzyjaciół, błogosławcie tym, którzy was prześladują... – Słowa Boże – które mocą mieszkającego w nas Jezusa staną się możliwe, bo „dla Boga nie ma nic niemożliwego”.** „Słowo przyszło do swoich, ale swoi Go nie przyjęli” – pisze ewangelista Jan – „Tym jednak, którzy je przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi”. Przyjmijmy Słowo Jezusa tak jak Maryja: słuchając ze czcią, jak najczęściej, szanując, nawet jeśli nie zawsze je rozumiemy, nosząc w sobie nieustanne pragnienie, aby się w nas wypełniło. Orygenes mówi, że „Maryja przy zwiastowaniu ofiarowała się Bogu, jak biała karta, na której może pisać wszystko”. Drodzy Parafianie! Stać się taką kartą, na której Bóg będzie pisał wspaniałą historię – to moje życzenia dla Was wszystkich. Niech wielka radość Maryi Rodzicielki Boga stanie się w te Święta Bożego Narodzenia udziałem każdego, a Nowy Rok 2023 będzie błogosławionym czasem wypełniania się wszystkich obietnic Bożych dla nas.

○○○ DZIŚ KOŚCIÓŁ OGŁASZA CAŁEMU ŚWIATU: NARODZENIE ZBAWICIELA!!! ○○○

Narodzenie naszego Pana Jezusa Chrystusa według ciała.

25 grudnia, 8 dzień przed kalendarzami styczniowymi, 2 dzień kalendarza księżycowego. Po upływie wielu wieków od stworzenia Świata, kiedy na początku Bóg stworzył Niebo i ziemię i uformował człowieka na swoje podobieństwo, a także po wielu wiekach, od kiedy po potopie Najwyższy położył tęczę między chmurami jako znak przymierza i pokoju; 21 wieków po wyruszeniu Abrahama, naszego ojca w wierze, z Ur Chaldejskiego; 13 wieków po wyjściu Izraela z Egiptu pod przewodnictwem Mojżesza; około 1000 lat po namaszczeniu Dawida na króla Izraela; w 65 tygodniu, według prorocstwa Daniela; w czasie 194 Olimpiady; w roku 752 od założenia Rzymu; w 42 roku panowania Cezara Oktawiana Augusta; kiedy na całym Świecie zapanował pokój, Jezus Chrystus, odwieczny Bóg i Syn odwiecznego Ojca, chcąc uświęcić Świat swoim miłościwym przyjściem, poczęty z Ducha Świętego, po upływie dziewięciu miesięcy od poczęcia, rodzi się w Betlejem Judzkim z Maryi Dziewicy, stawszy się człowiekiem.



○○○ HISTORIA JEDNEJ WIGILII I NARODZENIA PAŃSKIEGO ○○○

W Wigilię 1914 r. miało miejsce wydarzenie, które przeszło do historii jako rozejm bożonarodzeniowy. 24 grudnia tego roku, korzystając z przestoju w wymianie ognia, niemieccy żołnierze postanowili udekorować lampkami teren okalający zajmowany przez okopy. W różnym czasie – według relacji, od godzin wieczornych do północy – pozycje zajmowane przez Niemców rozświetliły jaskrawym światłem. Przed okopami ustawiono bożonarodzeniowe choinki przystrojone zapalonymi świeczkami. Gdy Brytyjczycy spostrzegli światła, obawiali się niemieckiej prowokacji; zastanawiali się, czy Niemcy nie próbują podstępem wywabić ich z pozycji. Ku zdziwieniu Brytyjczyków, Niemcy zaczęli głośno śpiewać kolędę „Cicha noc”. Po chwili, w rytm tej samej melodii, po angielsku zaśpiewali Brytyjczycy (według jednej z relacji jako pierwsi kolędowni walijscy fizylierzy). Słyszając odzew z naprzeciwka niemieccy żołnierze zaczęli spontanicznie wychodzić z okopów i kierować się w stronę Brytyjczyków. Skonsternowani żołnierze brytyjscy, pomimo bezwzględnego zakazu opuszczania pozycji bez rozkazu (co groziło surowymi karami), widząc zbliżających się



i śpiewających kolędy Niemców, także zaczęli wychodzić z ukrycia. Żołnierze wymieniali uściski dłoni, składali sobie życzenia świąteczne, a także obdarowywali się prezentami. Osobom, których jeszcze dzień wcześniej nie zawahano by się zastrzelić, w wigilijną noc wręczano, oprócz alkoholu, tytoniu i słodczy, także rzeczy osobiste, jak np. kapelusze. Wielu uczestników rozejmu wznosiło toasty za zdrowie służących w obcych armiach żołnierzy. Świąteczny czas wykorzystano nie tylko na pochówki współtowarzyszy, ale i rozrywkę. Mimo ujemnej temperatury rozgrywano mecze piłki nożnej. Grano piłkami pośpiesznie wykonanymi z podręcznych materiałów. Może i w te Święta wydarzy się podobny cud.

**„A na dutkach Ci grali pastuszkowie zdziwieni,
Aniołowie śpiewali: „Pokój ludziom na ziemi”. ”**

Ave Maria... Słowa nieustające...

To takie krótkie przemyślenie
na Święta w głowę mi się wwierca
że każde Boże Narodzenie
to jest pytanie o stan serca

Gdy złączy nas stajenka cicha
czujemy jedną chwilę małą
że nasze serce jeszcze dycha
że nie ze wszystkim nam stwardniało